

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 16 marca 2016 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie w Wydziale VI Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSO Beata Marczevska
Sędzia:	SSR Izabella Pękała (del./spr.)
Ławnicy:	Dorota Polonek Adam Podsiadło Anna Skalimowska
Protokolant:	prot. Anna Pyzowska

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie M. Ł.

po rozpoznaniu na rozprawie w dniach: 25 listopada 2015 r., 14 grudnia 2015 r., 12 stycznia 2016 r., 1 lutego 2016 r., 22 lutego 2016 r. i 16 marca 2016 r.

sprawy **R. J. (1)**, syna J. i K. z d. K., urodz. (...) w J.

oskarżonego o to, że:

W dniu 24 listopada 2014 r. w C. woj. (...), działając w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia i ze szczególnym okrucieństwem, używając narzędzia ostrego, tępego, twardego poprzez kilkukrotne zadanie ciosów K. L. (1) doprowadził do powstania szeregu ran ciętych tłuczonych na głowie, śluzówki wargi, sińców, w tym na głowie, tułowiu, kończynach, rany ciętej na szyi, lewej ręce, nadgarstku, otarcia naskórka na głowie i tułowiu, kończynach, a następnie tak pobitą, żyjącą wyrzucając przez okno mieszkania numer(...) znajdującego się na(...) piętrze bloku mieszkalnego spowodował jej upadek z wysokości w wyniku którego pokrzywdzona doznała podbiegnięcia krwawe powłok głowy, złamanie kości czaszki, stłuczenie krwotoczne mózgu, krwotoki śródczaszkowe i do komór mózgu, zachłyśnięcie się krwią w przewodzie pokarmowym obustronne złamanie żeber, mostka, przywnękowe pęknięcia wnęk płucnych, krwotok do dróg oddechowych, zachłyśnięcie krwią do dróg oddechowych, stłuczeń mięszu płuc, złamanie kości miednicy, co skutkowało zgonem wymienionej

tj. o przestępstwo z art. 148 § 2 pkt 1 kk

1. uznaje oskarżonego R. J. (1) za winnego tego, że w dniu 24 listopada 2014 r. w C. woj. (...) w zamiarze bezpośrednim pozbawienia życia K. L. (1), używając narzędzia twardego, tępego, tępokrawędzistego, twardego, ostrego, ostrokrawędzistego i twardego ostrego, ostrokrawędzistego- kończystego, zadał nimi pokrzywdzonej uderzenia w głowę, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci: ran tłuczonych głowy, powierzchownej

rany ciętej skóry w okolicy podżuchwowej prawej, rany ciętej na przednio-bocznej powierzchni szyi po stronie lewej, oraz powierzchownych ran ciętych lewej dłoni, w obrębie nadgarstka i kciuka, a następnie wyrzucił ją przez okno mieszkania nr(...)znajdującego się na(...) piętrze bloku mieszkalnego, w wyniku czego, na skutek uderzenia o podłogę pokrzywdzona doznała obrażeń ciała w postaci: rozerwania prawego więzozrostu krzyżowo-biodrowego, pogruchotania kości krzyżowej po stronie prawej oraz przerwania ściany aorty za tętnicą podobojczykową lewą na długości 1,5 cm, przy czym bezpośrednią przyczyną jej zgonu było przerwanie ściany aorty za tętnicą podobojczykową lewą na długości 1,5 cm z krwotokiem do jamy opłucnowej, czym wyczerpał znamiona przestępstwa z art. 148 § 1 kk i za to na mocy powołanego przepisu wymierza mu karę 15 (piętnastu) lat pozbawienia wolności;

2. na mocy art. 63 § 1 kk na poczet kary pozbawienia wolności, orzeczonej w pkt 1 wyroku zalicza oskarżonemu R. J. (1) okres jego tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie od dnia 25 listopada 2014 r. do dnia 16 marca 2016 r.;

3. na mocy art. 46 § 1 kk tytułem środka kompensacyjnego w postaci zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, zasądza od oskarżonego R. J. (1) na rzecz S. L. kwotę 75 000,00 (siedemdziesiąt pięć tysięcy 00/100) złotych, oraz na rzecz P. L. kwotę 25 000,00 (dwadzieścia pięć tysięcy 00/100) złotych;

4. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca oskarżonemu R. J. (1) dowody rzeczowe z poz. 8-10 i 28-32, opisane w postanowieniu Prokuratora Prokuratury Rejonowej(...) z dnia 04.08.2015 r., znajdującym się na k. 544, tom III w aktach sprawy, a przechowywane w Magazynie Dowodów Rzeczowych tut. Sądu Wydział VI Karny;

5. na podstawie art. 230 § 2 kpk zwraca P. L. dowody rzeczowe z poz. 1, 4, 38-46 i 48, opisane w postanowieniu Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Chrzanowie z dnia 04.08.2015r., znajdującym się na k. 544, tom III w aktach sprawy, a przechowywane w Magazynie Dowodów Rzeczowych tut. Sądu Wydział VI Karny;

6. na mocy art. 29 ust.1 i 2 Ustawy z dn. 26.05.1982 r. Prawo o adwokaturze (Dz. U. z 2009 r. Nr 146, poz. 1188 ze zm.) i § 20 w zw. z § 14 ust. 2 pkt. 5 w zw. z § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r. poz. 461 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Adwokackiej adw. A. B., K., ul. (...) kwotę, 1 726,16 (jeden tysiąc siedemset dwadzieścia sześć 16/100) złotych tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej obrony udzielonej z urzędu oskarżonemu R. J. (1), przy czym w kwocie tej zawarty jest podatek VAT;

7. na mocy art. 22³ ust. 1 i 2 oraz art. 22⁵ ust. 2 i 3 Ustawy z dn. 6.07.1982 r. o radcach prawnych (Dz. U. z 2010 r. Nr 10, poz. 65 ze zm.) i § 16 w zw. z § 12a ust. 2 pkt. 5 i ust. (...) oraz § 12d Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dn. 28.09.2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 490 ze zm.) zasądza od Skarbu Państwa na rzecz Kancelarii Rady Prawnego J. B., K., ul. (...), kwotę (...),60 (jeden tysiąc sześćset dwadzieścia trzy 60/100) złote tytułem zwrotu kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu oskarżycielowi posiłkowemu S. L., przy czym w kwocie tej zawarty jest podatek VAT;

8. na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tekst jedn. Dz. U. z 1983 r. Nr 49 poz. 223 ze zm.) zwalnia oskarżonego R. J. (1) od zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych w całości.

Sygn. akt VI K 185/15

UZASADNIENIE

wyroku z dnia 16 marca 2016 r.

I.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny :

R. J. (1) pozostawał w związku konkubenckim z D. K., która posiada dziecko - córkę M. z poprzedniego związku. Początkowo mieszkali wspólnie u jej rodziców, a od czerwca 2014 r. zamieszkali w mieszkaniu na ul. (...) w C., które wynajęli od K. L. (1). Mieszkanie to znajduje się na(...) piętrze bloku mieszkalnego.

Dowody:

- zeznania świadka D. K., k. 696v-697/t. IV, k. 35 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,
- zeznania świadka P. L., k. 731v-732/t. IV,
- zeznania świadka A. G., k. 739v-740v/t. VI, k. 37 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,
- protokół oględzin mieszkania, k.40-44v/t. I (odpis k. 146-147/t. I).

Umowa wynajmu została podpisana początkowo na trzy miesiące, ale po upływie tego czasu, R. J. (1) nadal mieszkał w nim z konkubiną i jej dzieckiem. Strony ustaliły wysokość czynszu na kwotę 1 000,00 zł., płatną do 22 dnia każdego miesiąca.

R. J. (1) przekazywał pieniądze K. L. (1) pod pobliskim sklepem, ale w październiku 2014 r. wynajmująca przyszła po ich odbiór do mieszkania. Wtedy w mieszkaniu był R. J. (1), któremu przy okazji tej wizyty zgłosiła swoje uwagi co do stanu mieszkania, tj. miała pretensje o powbijane gwoździe w ściany. Wcześniej K. L. (1) miała pretensje o wyrzuconą przez najemców bez jej zgody wersalkę, i zagroziła, w razie powtórzenia się takiej sytuacji – zerwie z nimi umowę.

K. L. (1) nie wystawiała najemcom pokwitowania za odbiór czynszu.

Dowody:

- częściowo zeznania świadka D. K., k. 696v-697/t. IV /t., k. 35 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,
- zeznanie świadka P. L., k. 734/t. IV, k. 735/t. IV, k.11v zbioru II z protokołami przesłuchania świadków.

K. L. (1) kontaktowała się telefonicznie z najemcami, posługując się numerem (...). Dzwoniła do D. K. na numer (...), należący do jej ojca A. G., lub do R. J. (1) na numer (...), albo (...), należący do dziecka D. K..

Z kolei A. G. posługiwał się telefonem o nr (...).

Dowody:

- zeznania świadka D. K., k. 698/t. IV w zw. z k. 35v zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,
- informacja odnośnie abonenta nr(...), k. 187/t. I,
- informacja odnośnie abonenta nr (...), k. 200/t. I,
- informacja odnośnie abonenta nr (...), k.206/t. II,
- informacja odnośnie abonenta nr (...), k.160/t. I,
- informacja odnośnie abonenta nr(...), k. 196/t. I,
- protokół przeszukania, k. 28-29/t. I,
- protokół oględzin telefonu komórkowego z kartą SIM o nr (...), k. 332-333/t. II,

- protokół oględzin telefonu komórkowego z kartą SIM o nr(...), k. 335-336/t. II.

W związku ze zbliżającym się terminem zapłaty za czynsz R. J. (1) w dniu 19 listopada 2014 r. skontaktował się telefonicznie z K. L. (1), dzwoniąc do niej z numeru (...).

W tym czasie K. J. (1) wraz ze swoim mężem przebywali w S. do godzin popołudniowych dnia 22 listopada 2014 r.

W dniu 23 listopada 2014 r. R. J. (1) ponownie nawiązał połączenie telefoniczne z K. L. (1) z numeru (...) i kolejny raz w dniu 24 listopada 2014 r. o godzinie 16:33 spod tego samego numeru.

W dniu 24 listopada 2014 r. K. L. (2) próbowała o godzinie 16:42 wykonać połączenie do D. K., po czym o godzinie 16:43 wykonała połączenie do R. J. (1) na numer (...).

Dowody:

- zeznanie świadka P. L., k. 734v/t. IV w zw. z k.11v zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,

- lista połączeń telefonicznych z nr (...), k.188-191/t. I.

W dniu 24 listopada 2014 r. D. K. wyszła do pracy o godzinie 12.30 i przebywała tam do godziny 20.40.

O godzinie 15:00 zadzwonił do niej R. J. (1), mówiąc jej, że jest już w domu.

Dowody:

- zeznania świadka D. K., k. 698/t. IV w zw. z k. 35v zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,

- lista połączeń telefonicznych z nr (...), k. 198/t. I.

W miesiącu listopadzie 2014 r. najemcy nie mieli pieniędzy na czynsz, co miało związek z nieregularną wypłatą wynagrodzenia dla R. J. (1), który musiał pożyczyć pieniądze na ten cel.

W związku z problemami finansowymi, R. J. (1) chciał nawet zaciągnąć pożyczkę w banku.

Dowody:

- zeznania świadka D. K., k. 698/t. IV w zw. z k. 35v-36 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,

- zeznania świadka A. G., k. 741/t. IV w zw. z k. 37 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,

- zeznania świadka A. J., k. 702/t. IV w zw. z k. 126v zbioru II z protokołami przesłuchania świadków.

W dniu 24 listopada 2014 r. po zakończonej rozmowie telefonicznej z R. J. (1) o godzinie 16:44, ze swojego mieszkania, znajdującego się na ul. (...) w C. wyszła K. L. (1), mówiąc domownikom, że idzie na chwilę do pobliskiego sklepu.

Dowód:

- zeznania świadka P. L., k. 732/t. IV, k. 11-12 i k. 26 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków.

Tego dnia R. J. (1) wręczył K. L. (1) pieniądze z tytułu czynszu.

Dowód:

- wyjaśnienie oskarżonego, k.693-693v/t. IV

Dojście z mieszkania na ul. (...) pod blok na ul. (...) zajmuje około 5 minut.

Dowód:

- zeznania świadka P. L., k.733/t. IV.

Pomiędzy godziną 16:49 a 16:55 K. L. (1) weszła do mieszkania przy ul. (...), w którym znajdował się R. J. (1). Pokrzywdzona miała ze sobą torebkę i telefon komórkowy marki (...)

Dowody:

- zeznania świadka P. L., k.733v/t. IV,

-protokół miejsca ujawnienia telefonu komórkowego wraz z dokumentacją fotograficzną, k. 311/t. II.

W mieszkaniu doszło między K. L. (1) a R. J. (1) do rozmowy o bliżej nieustalonej treści, w trakcie której R. J. (1) krzyżąc, zaczął zadawać K. L. (1) uderzenia w głowę narzędziem twardym, tępym, tępokrawędzistym, oraz narzędziem twardym, ostrym, ostrokrawędzistym i twardym, ostrym, ostrokrawędzisto – kończystym, w wyniku czego doznała ona obrażeń ciała w postaci ran tłuczonych głowy, oraz powierzchownej rany ciętej skóry w okolicy podżuchwowej prawej i rany ciętej na przedniobocznej powierzchni szyi po stronie lewej.

K. L. (1) zasłaniała się lewą ręką przed ciosami, w związku z czym doznała także obrażeń ciała w postaci powierzchownych ran ciętych lewej dłoni, w obrębie nadgarstka i kciuka.

Dowód:

- pisemna i dwie ustne opinie biegłego lekarza R. N., k. 249-257/t. II, k. 791v-793v/t. V, k. 841-843v/t. V.

K. L. (1) krzyżąc broniła się przed napastnikiem oraz wołała o pomoc.

Dowody:

- zeznania świadka Ł. K., k. 779- 780/t. V, k. 14v-15 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,

- zeznania świadka D. M., k. 695-696v/t. IV, k. 76 (odpis) zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,

- zeznanie świadka M. S., k. 773v-775/t. V, k. 322v zbioru II z protokołami przesłuchania świadków.

Na skutek obrony podjętej przez K. L. (1), R. J. (1) odniósł obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka na czole, policzku, nad wargą górną, w okolicy kącików ust, poniżej wargi dolnej, otarcia palca dłoni lewej z częściowym zerwaniem płytki paznokcia dłoni lewej, oraz otarcia naskórka na klatce piersiowej i udzie lewym.

K. L. (1) broniła się w ten sposób około 2 minut, po czym w wyniku otrzymanych uderzeń straciła przytomność.

Dowody:

- opinia z zakresu genetyki, k.445-447/t. III i k. 501-503/t. III,

- opinia lekarska dot. obrażeń ciała R. J. (1), k. 47/t. I,

- protokół oględzin mieszkania wraz z dokumentacją fotograficzną, k. 40-44/t. I, (odpis, k. 146-147/t. I), k. 121-124/t. I (odpis, k. 133/t. I), k. 298-300/t. II, k. 366-367/t. II,

- ustna opinia biegłego lekarza R. N., k. 841-843v/t. V.

Wtedy R. J. (1) otworzył prawą kwaterę okna kuchennego o wymiarach 135 cm długości i 50 cm szerokości. Okno kuchenne składa się z dwóch takich samych oddzielnych kwater, po otwarciu których w środku znajduje się na stałe pionowy element oddzielający je.

Następnie przez otwartą prawą kwaterę okna kuchennego R. J. (2) wyrzucił nieprzytomną, żywą pokrzywdzoną. Powyższe czynności zajęły mu parę minut.

Dowody:

- zeznanie świadka D. M., k. 695-696v/t. IV, k. 76 (odpis) zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,
- pisemna i dwie ustne opinie biegłego lekarza R. N., k. 249-257/t. II, k. 791v-793v/t. V, k. 841-843v/t. V,
- protokół oględzin mieszkania wraz z dokumentacją fotograficzną, k. 40-44/t. I (odpis, k. 146-147/t. I), k. 121-124/t. I (odpis, k. 133/t. I), k. 298-300/t. II, k. 366-367/t. II,
- protokół oględzin okna w mieszkaniu (...) przy ulicy (...) w C., k. 33-34/t. I (odpis, k. 145/t. I).

K. L. (1) w czasie lotu, początkowo spadała wzdłuż ściany bloku, osuwając się o szybę okna znajdującego się bezpośrednio poniżej, następnie zahaczyła ciałem o parapet tego okna, na skutek czego oderwał się kawałek plastikowego elementu łączącego parapet ze ścianą, po czym odbiła się od niego i dalej tor jej lot był chaotyczny, ostatecznie upadając na podłoże w odległości 12 m od ściany bloku.

Dowody:

- protokół oględzin okna w mieszkaniu (...) przy ulicy (...) w C. wraz z dokumentacją fotograficzną, k. 33-34/t. I, k. 292-293/t. II,
- protokół miejsca ujawnienia zwłok wraz z dokumentacją fotograficzną , k. 7-10/t. I, k. 285-286/t. II,
- opinia na podstawie oględzin zewnętrznych zwłok ludzkich, k. 183-185/t. I,
- opinia w zakresie traseologii, k.380-386/t. II,
- opinia w zakresie chemii, k. 261-265/t.II,
- opinia z zakresu badań fizykochemicznych, k. 389-395/t. II,
- opinia z Instytutu Ekspertyz Sądowych, k. 506-520/t. III.

W wyniku upadku z wysokości(...) piętra, K. L. (1) doznała obrażeń ciała w postaci rozerwania prawego więzozrostu krzyżowo-biodrowego, pogruchotania kości krzyżowej po stronie prawej oraz przerwania ściany aorty za tętnicą podobojczykową lewą na długości 1,5 cm, przy czym bezpośrednią przyczyną, która doprowadziła do jej zgonu było przerwanie ściany aorty za tętnicą podobojczykową lewą na długości 1,5 cm z krwotokiem do jamy opłucnowej.

Dowód:

- pisemna i dwie ustne opinie biegłego lekarza R. N., k. 249-257/t. II, k. 791v-793v/t. V, k. 841-843v/t. V.

Ł. K., mieszkający obok mieszkania wynajmowanego przez R. J. (1) około godziny 16:55 usłyszał trzaski, pisk kobiecy i wołanie o pomoc, w związku z czym zadzwonił na nr 112, zgłaszając, że kobieta potrzebuje pomocy Policji. Następnie Ł. K. wyszedł z mieszkania, celem udania się do pracy, a przebywając na klatce schodowej nie słyszał już żadnych tego typu odgłosów.

Dowód:

- zeznania świadka Ł. K., k. 779- 780/t. V, k. 14v-15 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków.

Na skutek zgłoszenia dokonanego przez Ł. K., na miejsce zdarzenia przybyli w kilka minut po godzinie 17.00 funkcjonariusze Policji w osobach M. L. i M. B.. Ł. K. po krótkiej rozmowie z policjantami udał się do pracy, zaś funkcjonariusze poszli pod wskazane przez zgłaszającego mieszkanie, tj. nr (...) w klatce nr (...).

Mieszkanie otworzył R. J. (1), ale ponieważ nie zdradzał on oznak zdenerwowania, policjanci nie zauważyli na jego ciele śladów obrażeń, a widok mieszkania z perspektywy drzwi wejściowych nie wzbudził ich podejrzeń co do śladów walki, toteż nie weszli do mieszkania, tylko poprzestali na rozmowie, w trakcie której R. J. (1) powiedział im, że nie słyszał żadnych niepokojących odgłosów. Po tej rozmowie policjanci udali się do innych pobliskich mieszkań, po czym nie dokonawszy żadnych ustaleń co do osoby wołającej o pomoc - zakończyli podjętą interwencję.

Dowody:

- zeznania świadka M. L., k. 736-737/t. IV, k. 16 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,

- zeznania świadka M. B., k. 738-739/t. IV, k. 24 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków.

Wówczas R. J. (1) zaczął sprzątać mieszkanie ze śladów krwi K. L. (2), które były w kuchni na ścianie, szafce kuchennej, oknie, parapecie wewnętrznym i lodówce.

Dowód:

- protokół oględzin mieszkania wraz z dokumentacją fotograficzną, k. 40-44/t. I, k. 121-124/t. I (odpis, k. 133/t. I), k. 298-300/t. II, k. 366-367/t. II,

- zeznania świadka K. J. (2), k. 777v-778/t. V, k. 417-418 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków.

W dniu 24 listopada 2014 r. A. G. odebrał wnuczkę M. ze szkoły i zawiózł ją przed godziną 16:00 do mieszkania na ul. (...), ale nie zastał tam R. J. (1), więc pojechał z powrotem do swojego mieszkania. O godzinie 18:34 zadzwonił do niego R. J. (1), mówiąc mu, że jest już w domu i żeby przyprowadził M., co A. G. uczynił.

Dowody:

- częściowo zeznania świadka A. G., k. 741/t. IV w zw. z k. 37 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,

- lista połączeń telefonicznych z nr (...), k. 198/t. I,

Córka K. P. L., zaniepokojona tym, że jej matka nie wróciła do domu, po bezskutecznie wykonanych połączeniach telefonicznych do niej oraz do innych osób, które mogły mieć wiedzę dotyczącą tego, gdzie może ona przebywać, udała się w towarzystwie swojego chłopaka do mieszkania na ul. (...). Na miejscu około godziny 21.00 zastała D. K. i R. J. (1), który powiedział jej, że widział się z jej matką o godzinie 16.55 pod budynkiem na ul. (...), w którym mieści się Spółdzielnia Mieszkaniowa i tam przekazał jej pieniądze za czynsz.

Wtedy P. L. podjęła decyzję, aby dokonać zgłoszenia na Policji o zaginięciu matki. Znajdując się w komisariacie, dowiedziała się o interwencji policyjnej na ul. (...), gdzie udała się po godzinie 22.00. Po przybyciu na miejsce rozpoznała zwłoki swojej matki K. L. (1).

Dowód:

- zeznanie świadka P. L., k. 732/t. IV, k. 12 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków.

W międzyczasie, około godziny 20.00 E. K. została poproszona przez E. B., aby razem poszły zobaczyć na zewnątrz, gdyż ta ostatnia zauważyła, że na trawniku pod blokiem nr (...), pod jej balkonem leży nieruchomo człowiek. E. K. udała się we skazane miejsce i przy pomocy latarki używanej przez J. W. ujawniła zwłoki K. L. (1).

Dowody:

- zeznanie świadka E. K., k. 698v-699/t. IV, k. 73 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,
- zeznanie świadka E. B., k. 700/t. IV, k. 79 (odpis) zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,
- zeznanie świadka J. W., k. 776-776v/t. V, k. 327 zbioru II z protokołami przesłuchania świadków,
- protokół miejsca ujawnienia zwłok wraz z dokumentacją fotograficzną, k. 7-10/t. I, k. 285-286/t. II.

S. L. cierpi od 1985 r. na stwardnienie rozsiane, z czym związane jest jego znaczne ograniczenie w samodzielnej egzystencji.

Kiedy żyła K. L. (1), to ona zajmowała się chorym mężem, a po jej śmierci opiekę na nim przejęła córka P. L..

Dowody:

- zeznanie świadka P. L., k. 733/t. IV,
- zeznanie świadka S. L., k. 781v/t. V.

R. J. (1) nie był karany sądownie, w miejscu zamieszkania posiadał pozytywną opinię, natomiast w poprzednim miejscu pracy posiadał negatywną opinię, a stosunek pracy został z nim rozwiązany za wypowiedzeniem umowy przez pracodawcę.

Dowody:

- informacja o karalności, k. 169/t. I,
- wywiad środowiskowy, k. 209-212/t. II,
- opinia o pracowniku, k. 817-818/t. V.

II.

Wyjaśnienia oskarżonego.

Oskarżony R. J. (1) w toku całego prowadzonego przeciwko niemu postępowania nie przyznał się do postawionego mu zarzutu.

W trakcie postępowania przygotowawczego podczas posiedzenia w przedmiocie tymczasowego aresztowania, wyjaśnił jedynie, że zgubił klucze od wynajmowanego mieszkania, które odzyskał po jakimś czasie od nieznanego mu mężczyzny, który powiesił kartkę na drzwiach informującą o znalezieniu kluczy.

W dniu 24 listopada 2014 r. drzwi od wynajmowanego mieszkania zastał zamknięte na górny zamek, podczas gdy on i D. K. zamykali drzwi na dolny zamek (k. 92/t. I). Wyjaśnienia te oskarżony podtrzymał przed Sądem.

Z kolei na rozprawie oskarżony wyjaśnił, że w dniu 24 listopada 2014 r. spotkał się z K. L. (1) pod budynkiem Spółdzielni Mieszkaniowej na ul. (...) w C., gdzie wręczył jej pieniądze z tytułu comiesięcznego czynszu za wynajem mieszkania.

Następnie udał się z psem na spacer i kiedy wrócił do mieszkania, to ze zdziwieniem stwierdził, że w drzwiach jest zamknięty górny zamek, a kiedy otworzył go i wszedł do środka, to okazało się, że przebywają w nim jakieś osoby i przez jedną z nich został uderzony w głowę.

Te osoby wyszły z mieszkania, a kiedy on wszedł do kuchni, to zobaczył, że K. L. (1) znajduje się na zewnątrz okna i trzyma się parapetu. Wtedy chwycił ją za jedną i za drugą rękę, aby w ten sposób wciągnąć ją do mieszkania, lecz „wyslizgnęła” mu się z rąk i spadła.

Oskarżony wyjaśnił, że nie wiedział co ma wtedy zrobić, w szczególności czy dokonać zgłoszenia na Policję, mając na uwadze obawę przed własną odpowiedzialnością karną lub jego bliskich (k. 693-693v/t. IV).

III.

Omówienie wyjaśnień oskarżonego.

Sąd dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego jedynie w zakresie, w jakim są one zgodne z innymi dowodami uznanymi za wiarygodne, a więc tylko co do tego, że był on obecny w dniu 24 listopada 2014 r. w mieszkaniu przy ul. (...) w C. w czasie, kiedy doszło do upadku K. L. (1) z okna tego mieszkania, oraz że miał on wtedy kontakt fizyczny z jej ciałem, przy czym inny, niż polegający na trzymaniu jej za rękę, o czym szczegółowo będzie mowa niżej.

Powyzsza część wyjaśnień oskarżonego jest bowiem zgodna z materiałem dowodowym sprawy w postaci śladów biologicznych ujawnionych na ciele pokrzywdzonej pod paznokciami, z których wynika, że pochodzą one od oskarżonego, oraz śladów biologicznych pokrzywdzonej ujawnionych w mieszkaniu w postaci jej krwi i włosów, a także miejsca ujawnienia jej zwłok na trawniku, na zewnątrz bloku nr(...)przy ul.(...)w C., w pionie, w którym znajduje się okno kuchenne mieszkania nr(...).

Sąd dał także wiarę w to, że oskarżony przekazał pokrzywdzonej w dniu 24 listopada 2014 r. pieniądze za wynajem mieszkania, albowiem brak było dowodu przeciwnego w tym zakresie. Pokrzywdzona nie miała bowiem zwyczaju wystawiać pokwitowania za czynsz, więc oskarżony nie mógł się nim wylegitymować. Z kolei fakt nie odnalezienia przy zwłokach pokrzywdzonej pieniędzy, nie oznacza, że ich nie posiadała przy sobie, gdyż kobiety z reguły pieniądze trzymają w portfelu, a portfel w torebce, i choć pokrzywdzona wyszła z mieszkania z torebką – o czym świadczą zeznania jej córki P. L., to torebka ta nie została odnaleziona ani przy jej zwłokach, ani w pobliżu miejsca ich ujawnienia. W związku z powyższym nie można wykluczyć, że pokrzywdzona miała przy sobie torebkę, kiedy została wyrzucona z okna, którą ktoś zabrał, kiedy jej zwłoki leżały na trawniku pod blokiem przez okres około trzech godzin, nim zostały zauważone przez E. B..

Z listy połączeń telefonicznych pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym w dniach 19, 23 i 24 listopada 2014 r. wynika jedynie to, że takowe miały miejsce, a daty połączeń wskazują na to, że miały one związek z zapłatą czynszu, która zawsze następowała w okolicy 22 dnia każdego miesiąca. Na podstawie tego wykazu nie było jednak możliwe ustalenie treści tych rozmów, w szczególności powodu, dla którego pokrzywdzona poszła do wynajmowanego przez nią mieszkania, tj. czy w celu odbioru czynszu, czy też z chęci sprawdzenia w jakim stanie jest mieszkanie, albo też obu rzeczy naraz.

Sąd ustalił, że pokrzywdzona otrzymała tego dnia pieniądze, przy czym obojętne jest czy nastąpiło to poza mieszkaniem, czy w mieszkaniu, albowiem istotne jest to, że tego dnia K. L. (1) poza wszelką wątpliwością była w tym mieszkaniu.

Faktem jest, że R. J. (1) miał w miesiącu listopadzie 2014 r. przejściowe problemy finansowe w związku z nieregularną wypłatą wynagrodzenia za pracę i nie miał pieniędzy na zapłacenie czynszu, a nawet nosił się z zamiarem zaciągnięcia pożyczki w banku, o czym rozmawiał ze swoim kolegą A. J.. Z tego nie wynika jednak, że potrzebnych pieniędzy na opłacenie czynszu nie miał. O tym, że taką kwotę pożyczyl zeznała D. K., która podała, że widziała odłożone na ten

cel pieniądze w mieszkaniu i brak było podstaw aby temu twierdzeniu odmówić wiary, z tego samego powodu, dla którego Sąd dał wiarę oskarżonemu, że wręczył pokrzywdzonej pieniądze za czynsz.

Poczynione ustalenie, że oskarżony dał pokrzywdzonej pieniądze w dniu 24 listopada 2014 r. nie eliminuje możliwości zaistnienia jakiegoś innego, niż brak pieniędzy na czynsz, powodu nieporozumienia pomiędzy pokrzywdzoną a oskarżonym podczas ich rozmowy w mieszkaniu, na skutek którego doszło do agresji ze strony oskarżonego. Niewątpliwie musiała to być kwestia związana z łączącą strony umową wynajmu mieszkania, ale dokładnie co to było, tego nie udało się ustalić. Był to jednak istotny powód nieporozumienia, być może nawet pojawiła się kwestia zerwania przez pokrzywdzoną umowy najmu, skoro spowodował on u oskarżonego powstanie zamiaru zabójstwa pokrzywdzonej.

Co do pozostałej treści wyjaśnień oskarżonego, to Sąd odmówił im wiary.

W szczególności na wiarę nie zasłużyło to, że do mieszkania wynajmowanego przez oskarżonego weszły pod jego nieobecność jakieś nieznanne mu osoby, które go zaatakowały i spowodowały, że pokrzywdzona znalazła się na zewnątrz okna kuchennego.

Zdaniem Sądu oskarżony przedstawił taką wersję, celem uniknięcia odpowiedzialności karnej, próbując przerzucić ją na inne – nieustalone osoby. Wersję tę miała wesprzeć podana przez oskarżonego okoliczność, iż jakiś czas wcześniej zgubił klucze od mieszkania, z których mogła zostać zrobiona kopia, przy pomocy której te nieustalone osoby otworzyły drzwi. Wersji ze zgubieniem kluczy nie potwierdziła jednak konkubina oskarżonego, podobnie jak też nie potwierdziła tego, iżby było jej wiadomo, że oskarżony został przez kogoś pobity w mieszkaniu w dniu 24 listopada 2014 r. W ocenie Sądu, tę ostatnio wymienioną okoliczność oskarżony podał wyłącznie dla wykazania skąd pochodzą u niego świeże obrażenia na jego ciele, stwierdzone podczas obdukcji lekarskiej.

Również jako przyjętą linię obrony, należało uznać wypowiedź oskarżonego o tym, iż próbował wciągnąć do mieszkania pokrzywdzoną, znajdującą się na zewnątrz okna kuchennego, chwytając ją za ręce. Zdaniem Sądu to twierdzenie miało na celu jedynie wykazanie przez oskarżonego skąd pod paznokciami pokrzywdzonej znajdował się materiał biologiczny pochodzący od niego.

Przedstawiona powyżej przez oskarżonego wersja jest ponadto niewiarygodna również z tego powodu, że gdyby był on napadnięty w mieszkaniu przez nieznaną sprawców, a następnie był świadkiem tego jak pokrzywdzona wypada z okna mieszkania, to zgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, oskarżony zacząłby wzywać pomocy, a już po upadku pokrzywdzonej z wysokości, zaalarmowałby sąsiadów i Policję. Tymczasem oskarżony spokojnie rozmawiał z funkcjonariuszami policji, który zawiadomieni przez Ł. K. –rozpytywali go na temat tego czy nie widział lub nie słyszał czegoś niepokojącego. Oskarżony nie przystąpiłby też do zacierania śladów obecności pokrzywdzonej w mieszkaniu, poprzez usuwanie jej krwi.

W tej sytuacji, w ocenie Sądu, powoływanie się przez oskarżonego na treść art. 240 kk, jest przyjętą przez niego linią obrony, albowiem na tę okoliczność powołał się dopiero przed Sądem, a nie np. w czasie postępowania dot. rozpoznania wniosku o tymczasowe aresztowanie, co oznacza, że jest to efektem przemyślanej strategii obrony, wymagającej ponadto odpowiedniej konsultacji prawniczej w zakresie treści wskazywanego przez niego przepisu prawa.

IV.

Omówienie pozostałych dowodów.

Pozostały materiał dowodowy stanowiły zeznania świadków, protokoły oględzin poszczególnych miejsc i rzeczy, oraz zwłok ludzkich, materiał fotograficzny z tych oględzin, ekspertyzy kryminalistyczne i opinie, wywiad środowiskowy, informacja o karalności oskarżonego i opinia o nim jako o pracowniku.

Co do zeznań świadków, to osobom takim jak: Ł. K., M. S., D. M., E. K., J. W., D. B., M. B. i M. L. Sąd dał wiarę w całości, albowiem zeznania te są co do zasady spójnie i zgodne ze sobą oraz wzajemnie uzupełniają się.

Wprawdzie występują w nich pewne rozbieżności, jak np. godziny upadku pokrzywdzonej, gdyż świadek M. S. twierdziła, że huk od upadku słyszała o godzinie 18.00., co jednak musiało mieć miejsce wcześniej, gdyż około godziny 17.00 interwencję w bloku nr(...) przy ul. (...) podejmowali już policjanci B. i L. - rozmawiając z oskarżonym, a wcześniej z Ł. K..

W pozostałym zakresie zeznania wymienionych świadków są zgodne ze sobą i wzajemnie się uzupełniają, tj. co do faktu krzyków kobiety wołającej o pomoc, agresywnych krzyków męskich i odgłosu uderzenia czegoś o podłogę przed blokiem oraz ujawnienia w tym miejscu zwłok K. L. (1).

Sąd dał wiarę zeznaniom P. L. i S. L. zarówno co do kwestii wynajmowania mieszkania oskarżonemu i jego konkubinie przez pokrzywdzoną, jak i co do zgłaszanych przez nią uwag co do zachowania najemców, tj. wyrzucenia bez jej zgody wersalki, uwag co do korzystania z mieszkania, dat i sposobu odbioru przez nią pieniędzy za czynsz, zachowania pokrzywdzonej w dniu 24 listopada 2014 r., jak i kwestii związanych ze stanem zdrowia S. L.. Zeznania te są bowiem przekonujące.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka K. J. (2) odnośnie przeprowadzonych przez niego czynności kryminalistycznych w mieszkaniu przy ulicy (...)w C., albowiem znajdują one potwierdzenie w sporządzonym protokole oględzin.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadka A. J. i A. G. na temat problemów finansowych oskarżonego w miesiącu listopadzie 2014 r., gdyż są one zgodne ze sobą, a także w tej części z zeznaniami D. K..

Z kolei zeznania A. G. co do godziny, o której przyprowadził w dniu 24 listopada 2014 r. wnuczkę M. i pozostawił ją pod opieką oskarżonego w mieszkaniu przy ul. (...), są zgodne z pozostałymi dowodami, takimi jak: czas zgonu pokrzywdzonej, godzina interwencji policjantów B. i L. w tym mieszkaniu oraz biling połączeń telefonicznych między oskarżonym a świadkiem.

Sąd dał także wiarę zeznaniom świadka D. K., za wyjątkiem tylko tego fragmentu, w którym podała, że nie było żadnego konfliktu pomiędzy wynajmującą pokrzywdzoną a nią i oskarżonym co do sposobu korzystania z mieszkania, poza pretensjami o wbite gwoździe, gdyż co innego wynika z wiarygodnych w tym zakresie zeznań P. L., tj. dot. wyrzuconej przez najemców wersalki. Sąd dał ponadto wiarę zeznaniom świadka D. K. co do tego, że oskarżony pożyczył od kogoś pieniądze zapłatę czynszu w miesiącu listopadzie 2014 r., z powodu, o którym była mowa przy okazji oceny wyjaśnień oskarżonego w tym zakresie.

Pozostałe dowody stanowiły wyniki przeprowadzonych oględzin miejsc, rzeczy i ujawnienia zwłok, które w ocenie Sądu nie budziły żadnych wątpliwości co do prawidłowości przeprowadzonych czynności i treści zawartych w odpowiednich protokołach.

Podobnie Sąd ocenił wszystkie opinie ekspertyzy kryminalistyczne i opinie wykonane na potrzeby tego postępowania, wśród których są ekspertyzy z zakresu badań genetycznych, traseologicznych, fizykochemicznych, opinia dot. upadku z wysokości, opinie z zakresu medycyny itp.

Jeżeli chodzi o opinię dot. obrażeń ciała u pokrzywdzonej, to biegły lekarz R. N. na rozprawie udzielił dodatkowych, wyczerpujących odpowiedzi odnośnie wszystkich kwestii dotyczących mechanizmu powstania obrażeń ciała K. L. (1), z rozgraniczeniem ich na powstałe od upadku z wysokości (...) piętra i powstałe w innych okolicznościach, wraz ze wskazaniem które z nich mogły doprowadzić pokrzywdzoną do utraty przytomności, a która z nich na pewno była przyczyną jej zgonu. Dopiero tak uzupełniona opinia nie budziła zastrzeżeń Sądu co do jej pełności, jasności, sama zaś osoba opiniującego, ze względu na posiadaną wiedzę i kwalifikacje – nie budziła żadnych wątpliwości co do rzetelności wydanej opinii.

Jeżeli zaś chodzi o opinię psychiatryczną dot. R. J. (1), to została ona wydana po przeprowadzonej obserwacji sądowo-psychiatrycznej w okresie od 2.03.2015r. do 27.03.2015 r. na oddziale szpitalnym Psychiatrii Sądowej Aresztu Śledczego w K.. Biegli wydający tę opinię wykluczyli u oskarżonego chorobę psychiczną w rozumieniu psychozy lub niedorozwoju umysłowego, stwierdzając jednakże, iż ma on zaburzoną osobowość, co nie miało jednak wpływu na jego poczytalność w chwili czynu (opinia, k. 428-436, k. 457-458/t. III, k. 790v-791v/t. V). Na rozprawie biegli psychiatrzy podtrzymali wnioski pisemnej opinii.

Z kolei przeprowadzone badanie psychologiczne oskarżonego wykazało, że istnieje możliwość występowania u niego organicznych zmian w ośrodkowym układzie nerwowym, przy braku objawów psychopatologicznych (opinia, k.437-440).

Reasumując, wszystkie wydane w sprawie opinie i ekspertyzy Sąd ocenił jako pełne, jasne i nie budzące wątpliwości, a przez to przekonujące.

V.

Sąd zważył, co następuje:

R. J. (1) stanął pod zarzutem zabójstwa K. L. (1) ze szczególnym okrucieństwem (art. 148 § 2 pkt 1 kk).

Przeprowadzone postępowanie dowodowe potwierdziło zasadność zarzutu aktu oskarżenia, jednak w typie podstawowym zabójstwa, a nie kwalifikowanym znamieniem szczególnego okrucieństwa.

W toku postępowania nie uzyskano dowodu bezpośredniego, świadczącego o sprawstwie oskarżonego, albowiem oskarżony nie przyznał się do zarzutu, a nikt poza nim nie był świadkiem tego, w jaki sposób K. L. (1) doznała obrażeń ciała w dniu 24 listopada 2014 r. znajdując się w mieszkaniu przy ulicy (...)w C., oraz w jaki sposób spadła z okna tego mieszkania, z wysokości (...) piętra, ponosząc w skutek tego śmierć.

Niemniej jednak w sprawie wystąpiło szereg dowodów pośrednich, które utworzyły nieprzerwany łańcuch świadczący o sprawstwie oskarżonego zabójstwa K. L. (1).

Dowodami tymi (poszlakami) są:

- protokoły oględzin mieszkania nr (...)w bloku nr (...) przy ul. (...) w C. z ujawnionymi tam śladami oraz ekspertyzy kryminalistyczne dot. tych śladów,
- ekspertyzy kryminalistyczne z zakresu genetyki, potwierdzające obecność pod paznokciami pokrzywdzonej materiału genetycznego oskarżonego,
- opinia biegłego lekarza R. N., z której wynika jakich obrażeń ciała doznała pokrzywdzona, i od jakich narzędzi, oraz które z nich na pewno powstały od upadku wysokości, co w połączeniu z ujawnionymi śladami krwi w kuchni świadczy o zadawaniu pokrzywdzonej ciosów już w mieszkaniu, i to zarówno narzędziem twardym, tępym, tępokrawędzistym, jak i twardym, ostrym, ostrokrawędzistym oraz twardym, ostrym, ostrokrawędzisto-kończystym, a także, iż na skutek uderzeń w obrębie głowy pokrzywdzona mogła utracić przytomność przed wyrzuceniem jej przez okno,
- opinia lekarska na temat świeżych obrażeń ciała oskarżonego, w postaci licznych zadrapań, świadczących o podjętej obronie przez pokrzywdzoną przed atakiem oskarżonego,
- lista połączeń telefonicznych pomiędzy numerem pokrzywdzonej, tj. (...) a nr(...), którym posługiwał się oskarżony, z której wynika, że w dniu 24 listopada 2014 r. ostatnie połączenie między tymi numerami miało miejsce o godzinie 16:43,

- zeznanie świadka P. L., z którego wynika, że jej matka miała uwagi co do sposobu korzystania z mieszkania przez najemców, tj. oskarżonego i jego konkubiny, co dotyczyło m. in. wyrzucenia bez jej zgody wersalki, w związku z czym rozważała nawet rozwiązanie z nimi umowy najmu,

- zeznanie świadka D. K., z którego wynika, że podczas trwania wynajmu K. L. (1) dokonała oględzin mieszkania, aby sprawdzić w jakim jest ono stanie i miała pretensje o powbijane gwoździe do ścian, oraz że nie miała miejsce sytuacja zgubienia kluczy od mieszkania,

- zeznania świadków Ł. K., M. S. i D. M., z których wynika, że słyszeli krzyki kobiety oraz wołanie o pomoc,

- opinia Instytutu Ekspertyz Sądowych, z której wynika, że początkowo tor lotu pokrzywdzonej za oknem przebiegał przy ścianie, a dopiero w wyniku zahaczenia przez nią o parapet okna znajdującego się poniżej, nastąpiło jej odbicie od tej przeszkody, i dopiero od tej pory lot był chaotyczny co świadczy o tym, że nie był to skok samobójczy, który wymaga „wybicia się”.

Z dowodów tych wynika zatem jedyna możliwa wersja okoliczności przebiegu zdarzenia, a mianowicie taka, że K. L. (1) przysłała do mieszkania przy ulicy (...) w C. i w trakcie tej wizyty doszło pomiędzy nią a R. J. (1) do rozmowy o bliżej nieustalonej treści związanej z łączącą strony umową najmu mieszkania.

Podczas tej rozmowy doszło do nieporozumienia między jej stronami, na skutek czego u oskarżonego powstał nagły zamiar pozbawienia życia K. L. (1).

W celu realizacji tego zamiaru oskarżony zaczął bić pokrzywdzoną, zadając jej w głowę uderzenia narzędziami: twardym, tępym, tępokrawędzistym i twardym, ostrym, ostrokrawędzistym i ostrokrawędzisto-kończystym, na skutek czego doszło do powstania na jej ciele ran tłuczonych, ciętych i kłuto-ciętej.

Pokrzywdzona w reakcji na to zaczęła bronić się przed uderzeniami oskarżonego w sposób bierny, zasłaniając głowę lewą ręką, w wyniku czego, doszło u niej do powstania obrażeń w obrębie tej dłoni. Ponadto na skutek aktywnej obrony pokrzywdzonej, oskarżony odniósł obrażenia ciała w postaci otarcia naskórka w różnych miejscach na twarzy, a także lewej dłoni, na klatce piersiowej i udzie lewym.

Oskarżony zadawał pokrzywdzonej ciosy w kuchni, o czym świadczą ujawnione tam ślady jej krwi. Fakt powstania takich śladów, świadczy z kolei o intensywności zadawanych uderzeń, na skutek których pokrzywdzona utraciła przytomność. O utracie przytomności świadczy fakt, że słyszane przez świadków krzyki pokrzywdzonej oraz jej wołanie o pomoc trwały bardzo krótko, po czym zapanowała cisza, i dopiero po chwili był słyszany przez jednego ze świadków huk uderzenia czegoś o podłogę przed blokiem. Powyższe koresponduje z kolei z treścią opinii biegłego lekarza R. N., który wprawdzie nie wypowiedział się kategorycznie na temat utraty przytomności przez pokrzywdzoną, ale stwierdził taką możliwość, w związku z otrzymanymi przez nią uderzeniami w głowę.

Sąd zatem dokonał ustalenia o utracie przytomności przez pokrzywdzoną, gdyż wynika to z powyższych dowodów, a także dodatkowo z dowodu w postaci oględzin i pomiaru kwater okiennych w kuchni, (dokonanych wprawdzie w mieszkaniu nr(...), ale tam zamontowane jest takie samo okno jak w mieszkaniu (...), co obrazuje materiał fotograficzny kuchni obu mieszkań), z których wynika, że szerokość jednej z dwóch kwater okiennych wynosi 50 cm, a między kwaterami po ich otwarciu znajduje się stały element.

Porównując zatem wymiar jednej kwatery okiennej z gabarytami pokrzywdzonej ubranej w kurtkę zimową, to należy dojść do wniosku, że wypchnięcie jej przed ten otwór okienny nie byłoby łatwe, gdyby pokrzywdzona mogła się przed tym bronić, np. poprzez zapieranie się rozłożonymi rękami, lecz nawet wtedy, gdyby oskarżony ostatecznie pokonał ten opór, to odgłosy szamotaniny i wołania o pomoc pokrzywdzonej trwałyby dłużej, niż tylko około 2 minut, o czym zeznali świadkowie Ł. K. i M. S., zaś odgłos uderzenia czegoś o podłogę przez blokiem byłby usłyszany przez D. M. bezpośrednio po tych krzykach, podczas gdy świadek ten zeznała, że huk usłyszała w parę minut po ustaniu krzyków.

Z powyższego wynika zatem, że na skutek bicia pokrzywdzonej przez oskarżonego, w bardzo krótkim czasie utraciła ona przytomność, i będąc w takim stanie, oskarżony wyrzucił ją z okna. Założenie takie jest zgodne z opinią biegłego R. N., z której wynika, że w chwili upadku z wysokości (...) piętra K. L. (1) żyła, a jednocześnie jest wersją korzystną dla oskarżonego, gdyż świadczy ona o tym, że oskarżony wyrzucając pokrzywdzoną przez okno, chciał w ten sposób ostatecznie zakończyć powzięty zamiar pozbawienia jej życia, a nie przysporzyć jej dodatkowych cierpień, realizujących kwalifikowane znamię zabójstwa w postaci szczególnego okrucieństwa.

Inna wersja przebiegu zdarzenia, tj. taka, że ktoś inny niż oskarżony pobił pokrzywdzoną i ją wyrzucił z okna, nie jest możliwa.

Oskarżony miał na swoim ciele świeże ślady w postaci zadrapań świadczące o aktywnej obronie pokrzywdzonej przed jego atakiem, a ślady te nie powstały od innej osoby niż pokrzywdzona, gdyż nie doszło tego dnia pomiędzy oskarżonym a kimś innym do żadnej konfrontacji fizycznej, w wyniku której mógłby takie obrażenia odnieść.

Z kolei upadek z okna pokrzywdzonej, słyszany jako odgłos uderzenia czegoś o podłogę (świadek M.), nastąpił zaledwie w parę minut po pobiciu pokrzywdzonej, która wydawała odgłosy (...), krzyków i wołania o pomoc (świadczenie K. i S.), w związku z czym jest wykluczone, aby najpierw oskarżony pobił w mieszkaniu K. L. (1), a potem ktoś inny wyrzucił ją z okna kuchennego. Gdyby bowiem taki ktoś wszedł do mieszkania w czasie gdy oskarżony bił pokrzywdzoną, po czym ten nieznany sprawca wyrzucił ją z okna, to oskarżony nie kryłby tego faktu przed funkcjonariuszami Policji - B. i L., i nie twierdziłby, że nic niepokojącego nie widział, ani nie słyszał.

Nie jest też możliwa wersja, że pokrzywdzona została pobita przez oskarżonego, ale sama wykonała skok samobójczy, gdyż przeczy temu opinia Instytutu Ekspertyz Sądowych, w której taka ewentualność została wykluczona.

Reasumując, Sąd uznał, że zamiar zabójstwa pokrzywdzonej powstał u oskarżonego nagle, pod wpływem impulsu, jakim był przebieg z nią rozmowy, oraz, że oskarżony działał z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia pokrzywdzonej, o czym świadczą zadane jej przez niego uderzenia w głowę oraz siła z jaką zostały zadane, a następnie wyrzucenie pokrzywdzonej z okna (...) piętra, co oznacza, że swoim zachowaniem zrealizował znamiona przestępstwa zabójstwa w typie podstawowym, tj. opisanym w art. 148 § 1 kk.

K. L. (1) doznała wielu obrażeń zewnętrznych, zwłaszcza ran tłuczonych, których biegły nie był w stanie kategorycznie zakwalifikować jako tych, które powstały od uderzeń w mieszkaniu przed wyrzuceniem z okna, lub też na skutek upadku z (...) piętra. Ostatecznie jednak biegły wskazał te obrażenia, które na pewno powstały od upadku z (...) piętra, oraz te, które na pewno powstały w mieszkaniu (rany cięte i rana kluto-cięta). Mimo tego, że biegły nie był w stanie podać które z ran tłuczonych zlokalizowanych w obrębie głowy pokrzywdzonej powstały od uderzeń, a które od upadku, to jednak ujawnione ślady krwi w wielu miejscach w kuchni, krzyki pokrzywdzonej i jej wołanie o pomoc, świadczą o zadawaniu jej uderzeń przez oskarżonego w mieszkaniu, co oznacza, że część z nich musiała już tam powstać.

Sąd przyjął zatem, że K. L. (1) odniosła w mieszkaniu obrażenia ciała w postaci ran tłuczonych twarzy, bez wskazania jednak, których konkretnie spośród wszystkich wymienionych przez biegłego, gdyż było to niemożliwe, ale jednocześnie pewne było, że takie obrażenia w obrębie głowy musiały powstać u pokrzywdzonej jeszcze w mieszkaniu, skoro straciła ona przytomność, o czym szczegółowo była już mowa wcześniej.

Odnośnie kwestii wskazanej w zarzucie aktu oskarżenia kwalifikacji zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem (art. 148 § 2 pkt. 1 kk), to w orzecznictwie ugruntował się pogląd, zgodnie z którym, to znamię kwalifikujące ustalone jest na podstawie takich okoliczności, jak zadanie ofierze dodatkowych cierpień, czy to fizycznych, czy psychicznych zbędnych z punktu widzenia odniesienia skutku w postaci śmierci ofiary, albowiem – jak się podkreśla – każde zabójstwo jest ze swej istoty zachowaniem okrutnym. W związku z powyższym, dla przyjęcia, że sprawca działa ze szczególnym okrucieństwem konieczne jest ustalenie jego stosunku do ofiary, z którego wynika chęć lub godzenie się na spowodowaniu u niej – poza skutkiem śmiertelnym – dodatkowych jeszcze dolegliwości fizycznych bądź

psychicznych (wyrok SA w Lublinie z dnia 19 września 2002 r., II AKa 182/02, KZS 2003/4/56, wyrok SA w Łodzi z dnia 8 lutego 2007 r., II AKa 4/07, KZS 2008/5/86) i to nawet jeśli ofiara jest jeszcze żywa ale nieprzytomna i związku z tym niezdolna do odczuwania cierpień fizycznych czy psychicznych (vide postanowienie SN z dnia 31 maja 2006 r., III KK 31/07, OSNKW 2007/7-8/59).

Należy przy tym pamiętać, że nawet drastyczny sposób pozbawienia życia ofiary przez sprawcę, sam w sobie nie świadczy jeszcze o szczególnym okrucieństwie, gdyż konieczne jest wykazanie po stronie sprawcy owego szczególnego nastawienia do ofiary, a jeśli tego nastawienia nie można wykazać, to drastyczność popełnienia zbrodni powinna znaleźć wyraz w wymiarze kary, bez potrzeby epatowania surowszą kwalifikacją prawną (vide wyrok SA w Krakowie z dnia 3 lipca 2002 r., II AKa 28/02, KZS 2002/7-8/43).

Stany faktyczne opisywane w orzeczeniach, w których przyjęto kwalifikację zabójstwa ze szczególnym okrucieństwem są odmienne od stanu faktycznego niniejszej sprawy. Jeśli by porównać stan faktyczny opisany w postanowieniu SN z dnia 31 maja 2007 r., III KK 31/07, OSNKW 2007/7-8/59) ze stanem tej sprawy, to widać różnicę, polegającą na tym, że sprawca z tamtej sprawy, po uprzednim pobiciu swojej ofiary, maltretował ją jeszcze, np. poprzez użycie paralizatora, na co zwrócił uwagę SN, stwierdzając, że tym narzędziem nie mógł przecież zadać ofierze ostatecznego śmiertelnego ciosu, w przeciwieństwie np. do innego narzędzia, którego użył w końcu sprawca, tj. siekiery.

Oceniając zatem stan faktyczny w tamtej sprawie, należy zwrócić uwagę, że sprawca dodatkowo dręczył ofiarę, tj. zadając jej śmierć „na raty” i okazując tym samym swój stosunek do ofiary, tj. w swoisty sposób „wyzywając” się na niej i czerpiąc z tego zadowolenie.

W przedmiotowej sprawie nie występują takie okoliczności, z których można byłoby wyprowadzić wniosek, że zrzucając pokrzywdzoną z okna (...) piętra, oskarżony chciał ją w ten sposób dodatkowo udęczyć, gdyż tak, jak już wcześniej tutaj. Sąd zauważył - sam drastyczny sposób pozbawienia życia ofiary nie stanowi jeszcze o szczególnym okrucieństwie sprawcy.

Wręcz przeciwnie, w okolicznościach niniejszej sprawy takie zachowanie oskarżonego świadczy o tym, że podjęta przez niego decyzja o wyrzuceniu K. L. (1) z okna, miała na celu sfinalizowanie procesu pozbawienia ją życia, który rozpoczął od zadawania jej uderzeń w głowę.

W związku z powyższym, Sąd zmienił opis czynu przypisanego oskarżonemu, eliminując z niego, że oskarżony działał ze szczególnym okrucieństwem, oraz podając w nim obrażenia ciała odniesione przez pokrzywdzoną, których niewątpliwie doznała ona na skutek uderzeń w mieszkaniu oraz na skutek upadku z wysokości (...) piętra, wraz ze wskazaniem niewątpliwej przyczyny jej zgonu.

VI.

Co do kary:

Wymierzając oskarżonemu R. J. (1) karę za przypisane mu przestępstwo, Sąd kierował się dyrektywami jej wymiaru, przewidzianymi w art. 53 § 1 i § 2 kk, bacząc by jej dolegliwość nie przekraczała stopnia winy, a zarazem uwzględniała stopień społecznej szkodliwości tego czynu, mając na uwadze cele prewencyjne kary wobec sprawcy, jak i wobec społeczeństwa.

Oceniając stopień winy oskarżonego, Sąd uznał, że jest on bardzo wysoki. Oskarżony to w chwili czynu był dojrzałym 34- letnim mężczyzną, w pełni poczytalnym, i brak było po jego stronie jakichkolwiek okoliczności wyłączających winę, lub ją umniejszających.

Przestępstwo pozbawienia życia, cechuje się bardzo wysokim stopniem społecznej szkodliwości czynu, o czym świadczy już samo ustawowe zagrożenie, jednakże w każdej sprawie stopień ten należy ocenić przez pryzmat zachodzących okoliczności obciążających i łagodzących.

Okolicznościami obciążającymi w niniejszej sprawie były: bardzo błahy powód zabójstwa pokrzywdzonej związany z kwestią wynajmu mieszkania i ostateczny- drastyczny sposób pozbawienia jej życia, poprzez wyrzucenie jej z okna (...) piętra.

Okolicznościami łagodzącymi były: zamiar nagły pozbawienia życia pokrzywdzonej, a nie planowany, zachowanie się oskarżonego przed popełnieniem przedmiotowego czynu, tj. fakt, że nie był on karany, prowadził od kilku lat ustabilizowane życie z partnerką życiową D. K., opiekując się jej dzieckiem z poprzedniego związku, pracował, nie nadużywał alkoholu ani innych środków psychoaktywnych, nie miał konfliktów z sąsiadami, będąc pozytywnie przez nich oceniany. Wprawdzie miał on negatywną opinię od byłego pracodawcy, ale nie został przez niego zwolniony dyscyplinarnie.

W związku z tym, suma powyższych okoliczności przemówiła za przyjęciem, że kara 15 lat pozbawienia wolności jest karą nie przekraczającą stopnia winy oskarżonego i uwzględniającą stopień społecznej szkodliwości czynu, jakiego dopuścił się oskarżony, a zatem jest karą zasłużoną i sprawiedliwą.

Kara 15 lat pozbawienia wolności nie jest bowiem najwyższą z kar, jaką Sąd mógł wymierzyć oskarżonemu, albowiem przestępstwo z art. 148 § 1 kk jest zagrożone dodatkowo karą 25 lat pozbawienia wolności i karą dożywotniego pozbawienia wolności

Mając to na uwadze, Sąd doszedł do przekonania, że wymierzona oskarżonemu kara jest karą wyważoną. Na marginesie należy w tym miejscu zwrócić uwagę na fakt, że oskarżony, choć konsekwentnie nie przyznawał się do zarzutu, to sam wnosił o wymierzenie mu kary takiej kary, kiedy składał wniosek o wydanie wyroku skazującego bez przeprowadzenia postępowania dowodowego.

Sąd ponadto zasądził od oskarżonego na rzecz S. L. i P. L. środek kompensacyjny w postaci zadośćuczynienia w żądanych przez nich wysokościach, tj. odpowiednio 75 000,00 zł. i 25 000,00 zł.

Kompensacie podlegała doznana przez nich krzywda, a więc cierpienie, ból i poczucie osamotnienia po śmierci najbliższego członka rodziny, tj. odpowiednio żony i matki.

Ponieważ przy orzekaniu takiego środka, w myśl art. 46 § 1 kk, stosuje się przepisy prawa cywilnego, toteż Sąd miał na względzie orzecznictwo sądów cywilnych w tej materii, z którego wynika, że na rozmiar krzywdy podlegającej kompensacie na podstawie art. 446 § 4 kc (zadośćuczynienie dla najbliższych członków rodziny zmarłego, w postaci odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę), mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłą osobą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem jego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, itp. (vide wyrok SA w Lublinie z dnia 18.10. 2012 r., I ACa 458/12, LEX nr 1237237). Zgodnie z tym orzecznictwem, krzywda wywołana śmiercią współmałżonka jest jedną z najbardziej dotkliwych i najmocniej odczuwalnych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych oraz rolę pełnioną przez współmałżonka w rodzinie (vide wyrok SN z dnia 12.09.2013 r., IV CSK 87/13, LEX nr 1383297).

Mając powyższe na uwadze, Sąd uznał, że S. L. jako mąż zmarłej pokrzywdzonej, oraz P. L., jako jej córka, są uprawnieni do domagania się zadośćuczynienia pieniężnego od oskarżonego z tytułu doznanej przez nich krzywdy w związku ze śmiercią pokrzywdzonej, a żądane przez nich kwoty są odpowiednie do rozmiaru doznanej przez nich krzywdy.

Sąd orzekł w przedmiocie dowodów rzeczowych, które stały się zbędne dla prowadzonego postępowania, w związku z jego zakończeniem. Przedmioty należące do oskarżonego, zostały mu zwrócone, a przedmioty należące do pokrzywdzonej, zostały zwrócone jej córce P. L..

Ponadto Sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres jego tymczasowego aresztowania w niniejszej sprawie oraz zwolnił go od poniesienia kosztów sądowych w całości, z uwagi na aktualny brak po jego stronie środków pieniężnych.

Jednocześnie Sąd zasądził obrońcy z urzędu należne mu koszty pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu z urzędu, zgodnie z jego wnioskiem, i tak samo postąpił odnośnie pełnomocnika z urzędu oskarżyciela posiłkowego S. L..

ZARZĄDZENIE

1. odnotować uzasadnienie,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi oskarżyciela posiłkowego S. L. i obrońcy oskarżonego,
3. kal. 14 dni.